



3 lipca – komentarz do drugiego czytania
(Gal 6, 14-18)

Aby zakwitł krzyż

„Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata (Gal 6, 14)” – mówi apostoł Paweł. Jakoś dziwnie brzmią te słowa. Jak to jest chlubić się z krzyża? Krzyż jest cierpieniem, można ich unikać, modlić się, aby Bóg je zabrał. Albo pokornie znosić, ponieważ Chrystus cierpiał i nam nakazał. Ale by się chwalić?

□□□ *W tradycji bizantyjskiej znaczące miejsce zajmuje pochwała krzyża. Dużo śpiewu, szczególnie w święto Podwyższenia Krzyża Świętego, zaczyna się słowami „Raduj się, życiodajny Krzyżu” lub „Chwalebny cud!”. Dlaczego krzyż jest tak uwielbiony? Ponieważ nie jest to tylko narzędzie śmierci, cierpienia czy kary. To narzędzie Zbawienia: nie tylko dla człowieka, ale dla całego wszechświata. Oto na przykład śpiew podczas jutrzni: „Niech radują się wszystkie drzewa dębowe, ponieważ ich natura została uświęcona przez Tego, który je najpierw zasadził – Chrystusa, który sam rozpostarł ręce na drzewie. W dniu podwyższenia wywyższamy Go i czcimy Jego krzyż”. W ikonografii jest fabuła zwana „kwitnącym Krzyżem”. Narzędzie, na którym Pan poniósł śmierć, jest przedstawiane nie tylko jako skrzyżowanie dwóch belek, ale jako prawdziwe drzewo pokryte gałęziami i kwiatami. To obraz nowego rajskiego drzewa. Nie niesie przekleństwa, jak to, z którego skosztowali Adam i Ewa. Nowe drzewo niesie zbawienie.*

□□□ *Myślę, że łatwiej będzie nam zrozumieć słowa apostoła Pawła, gdy nasz osobisty krzyż z narzędzia męki zamieni się w kwitnące drzewo. Jeśli zdamy sobie sprawę, że cierpienie, które spotykamy w życiu, niekoniecznie jest karą, lecz szansą na zrozumienie i nauczanie się czegoś. Zrozumieć, w czym się myliliśmy, nauczyć się być wiernym Panu. Oddać swoje problemy Jezusowi Chrystusowi. Poczuć, że nasz mały krzyż stał się częścią wielkiego Krzyża Chrystusa,*

który niesie zbawienie zarówno dla nas, jak i dla całego świata. I wykrzyknąć: „Raduj się, życiodajny Krzyżu, pobożności siła nie do pokonania, bramo raju, umocnienie wiernych, obrona Kościoła! Dzięki Tobie przemijalność została pokonana i zniesiona, i władza śmierci została zdeptana, i my wznieśliśmy się z ziemi do nieba!” (Wiersz na święto Podwyższenia Krzyża Świętego).